

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr.
Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr.
następnie po 2 kr. m. k.

PRENUMERATE na drugi (od 1. kwietnia do końca czerwca) bieżący kwartał Gazety Lwowskiej

z DODATKAMI, DZIENNYM I TYGODNIOWYM

Bez opłaty pocztowej w ilości 4 złr. 15 kr.

Z opłatą poczty „ 4 złr. 40 kr.

Odbiera franco kantor Gazety Lwowskiej: Ulica Ormieńska Nr. 347.

Urzęda, Magistraty, Władze, iż nie przyjmują przesyłek niefrankowanych, dopłacają na odsłanie kwitu tyle należności, ile odległość poczty do nich wynosi.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Dania. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 18. marca. Dnia 18. marca 1852 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozdany XVIII. zeszyt z r. 1850 dziennika rządowego ustaw krajowych dla kraju koronnego Galicyi.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 13. marca. Ich cesarzew. MM. Wielcy książęta rosyjscy udali się wczoraj zaraz po przybyciu do c. k. burgu, by najprzód Jego c. k. Mości i Jego najdostojniejszym Rodzicom uszanowanie złożyć. Jego Mość Cesarz oddał Im wkrótce wizytę w towarzystwie Arcyksiążąt. Dzisiaj byli W. książęta z wizytą u Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Albrechta i innych członków rodziny cesarskiej. Przygotowane dla wysokich Gości festyny dworskie, zaczęła się dzisiaj mnzykalno-deklamatorycznym tableaux w urządzonym w sali rycerskiej teatrze, gdzie panowie i damy wystąpią w rosyjskich, kroackich, hiszpańskich, wschodnich i flamandzkich kostiumach.

— Zapowiedziana na dzisiaj (sobotę) na cześć bawiących tu ces. ros. Wielkich Książąt wielka parada wojskowa nie odbyła się dzisiaj zrana dla nocnej zamieci śnieżnej i nastąpi dopiero w poniedziałek o god. 11. przedpołudniem, jeżeli powietrze sprzyjać będzie. Ściągnięte z okolicy wojska, które dzisiaj miały powrócić na swe stacje, otrzymały karty kwaterunku na dwa dni.

— Wydarzające się często w najnowszym czasie przypadki i nieporządki na polowaniach spowodowały wysokie namiestnictwo do wydania przepisów względem wystawiania kart pozwolenia do polowania. Według ogłoszonego w tym względzie w Szlaku rozporządzenia, nie wolno poczawszy od 15. marca r. b. nikomu bez karty takiej polować. Kartę można dostać na prośbę za złożeniem taksy 2 złr. na rok jeden. Nadzór w tej mierze poruczono wszystkim organom bezpieczeństwa publicznego, mianowicie c. k. żandarmeryi.

(Wiadomości z krajów koronnych.)

— C. k. namiestnictwo Czech rozporządziło odpowiednio zamiarom dyrekcji funduszu indemnizacyjnego, aby obligacye funduszu indemnizacyjnego, jakoteż wypłaty gotówką przedewszystkiem następującym osobom wydane zostały, a mianowicie: dla gmin instytutów Ubogich i szpitalów przełożonym gmin lub przeznaczonym do zastępowania ich zwyczajnym administracyom; dla fundacyi duchownych i klasztorów, przełożonym tychże; dla parafii, kościołów i szkół administracyom tych instytutów, względnie zaś ich patronów i urzędem przeznaczonym umyślnie do składania rachunków, albo też pojedynczym osobom użytkującym z tego lub utrzymującym dozór nad temi zakładami. Władze zaś polityczne, patronowie i przynależne władze administracyjne mają starać się o bezpieczne przechowanie i ile możności spieszne i korzystne ulokowanie tych kwot indemnizacyjnych.

— W kilku komitatach węgierskich są gościńce, które i tak w nienajlepszym były stanie, tak dalece zasypane śniegiem, że się obawiać trzeba, aby za nastąpieniem nagłej odwilży nie stały się zupełnie nieprzydatnymi do jazdy.

— Nizsze gymnazyum w Capodistria zostało za najwyższem pozwoleniem wyniesione na stopień wyższego gymnazyum z włoskim językiem naukowym, przezco uczyniono zadosyć życzeniom i potrzebom większej części ludności Wybrzeża.

— C. k. namiestnictwo Lombardyi rozporządziło, aby więźniów politycznych w Pizzighetone równie jak innych aresztantów zatrudniano stosownemi robotami. Połowa zarobku ma być składana dla nich do czasu uwolnienia. Wyroby zaś same będą tak jak w zakładzie karnym w Medyolanie zakupywane przez administracyę, aby nie robić przeto uszczerbku przemysłowi prywatnej. (Presse.)

— Dla zapobieżenia przemytnictwu w Tryeście i Wenecyi rozporządzone oprócz wiadomych już przepisów, że w statkach rybackich, które najbardziej ułatwiają handel przemytniczy, ponieważ wolno im bez przeszkody wjeżdżać i wyjeżdżać, niemożę znajdować się żadne ładunki towarów, i że wszelki znaleziony w nich towar za kontrabandę uważany będzie; jako-też, że pakowanie i wypakowanie towarów na otwartem morzu aż do odległości jednej mili austriackiej od wybrzeża jest niedozwolone, i że w razie przekroczenia tego zakazu dowódcy obudwu okrętów jako przemytnicy karani będą. Pod względem czuwania nad przemytnictwem na morzu przyjęto w ogóle to za zasadę, aby je pokonywać temi samymi środkami, które służą do ułatwienia jego.

— C. k. prezydum wojskowej komendy krajowej w Pradze podaje do wiadomości publicznej, że pomimo istniejącego w tém mieście stanu obłężenia niebysza należyście szanowany zakaz zgromadzania się publicznego bez pozwolenia rządu. Nadto krąży po mieście mnóstwo po części rewolucyjnych, a po części podburzających broszur, które poniekąd nawet w odpisach bywają rozszerzane. Zaczem ogłasza wspomniona komenda, że nietylko rozszerzanie ale nawet samo posiadanie takich pism jako zbrodnia stanu przez sąd wojenny karane będzie.

— Jego c. k. apostolska Mość nadał biskupowi Tryestu i Wybrzeża Bartłomiejowi Legat, i panu szefowi sekcijnemu i komisarzowi ministeryalnemu przy centralnej władzy morskiej w Tryeście, Karolowi Czoernig — order żelaznej korony drugiej klasy. (L. k. a.)

(Kurs wiedeński z 18. marca 1852.)

Obligacye długi państwa 5% — 95⁷/₁₆; 4¹/₂% 84¹/₂; 4% — 4% z r. 1850 —; wylosowane — 3% —. Losy z r. 1834: —. z roku 1839 — 302¹³/₁₆. Wied. miejsko bank. —. Akcy bankowe 1245. Akcy kolei półn. 1530. Głognickiej kolei żelaznej — 700. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 661¹/₂. Lloyd —.

Anglia.

Dnia 15. marca odbyła się, jeżeli doniesienie telegraficzne było dokładnem, w parlamencie angielskim owa ważna interpelacya, która ma wywołać jasną i dokładną deklaracyę gabinetu względem jego przyszłej polityki finansowej, mianowicie co do kwestyi cła zbożowego. Zdaje się, że decyzya sama powzięta została w zgromadzeniu opozycyjnem przez żywioty po części sprzeczne, mianowicie przez stronników Cobdena i tp., ale i przez innych umiarkowańszych z stronnictwa Whigów, którym właśnie tylko potrzeba stanowczego oświadczenia, aby zaspokoić siebie i swoje stronnictwo. Ci mężowie uczynili może tylko tymczasowo zadosyć usilnym popędem swoich niecierpliwych i nigdy niezaspokojonych zapleczników, aby się może później z przyzwitością mogli od nich wywinąć.

Gabinet lorda Derby wyrzekł doś stanowczo swoją opinię w sprawie ochronnego cła zbożowego. Nie przedłoży on z własnego popędu i w formie propozycyi rządowej tej sprawy, ale czekać będzie aż dopóki naród sam w przeważającej większości w tym względzie zdania swego niewyrzeczę, i w miarę jak ten wyrok wypadnie,

weźmie się gabinet do téj sprawy. Zdaje się, że lord Derby i jego koledzy trzymać się chcą obecnie tylko *teoretycznie* zasady protekcyj. Niezrobią zresztą zapewne pierwszego kroku do bilu protekcyjonistycznego, a podobna powtórna stanowcza deklaracja może będzie dostateczną dla umiarkowanej części opozycji i nieprzyjdzie też zapewne do wykonania znanych pogroźek, które między innymi także do sześciu-miesięcznego zawieszenia kredytów rządowych zmierzają i rzeczywście nawet przekraczać się zdają i tak już obszerne w Anglii granice agitacji. Mamy zaufanie w takie terazniejsze gabinetu, i w zdrowym rozsądku parlamentu, równie jak i ludności angielskiej, że podobne śmiałe katastrofy szczęśliwie zostaną pominięte — śmiałe i niebezpieczne nawet w ojczyźnie konstytucjonalizmu i jego zwyczajów.

(L. k. a.)

(„Morning Herald“ o polityce Ludwika Napoleona.)

Londyn, 11go marca. Ministeryalny dziennik *Morning Herald* wyraża się dziś następnie o polityce Ludwika Napoleona: Jak donoszą dzienniki kontynentalne, miały wszystkie rządy europejskie otrzymać od księcia prezydenta Francji najserdeczniejsze i najuroczystsze zapewnienie, że mu wielce zależy na tem, aby zachować Europie błogosławieństwo pokoju. Nadto dowiadujemy się z tych dzienników, że wszystkie dwory uważają to zapewnienie za zasługujące zupełnie na wiarę. I nam też wypada może życzyć sobie szczęścia w obec wzrastającego zaufania w Anglii, że niepotrzebujemy ze strony naczelnika narodu francuzkiego obawiać się niczego, co by mogło zakłócić spokojność chrześcijańskiego świata. Ci, którzy byli skłonni uważać Ludwika Napoleona za nieprzyjaciela spokoju, zaczynają już miarkować się i przychylić do naszego pierwszego zdania, że pewnie żaden książę europejski niepragnie więcej od naczelnika narodu francuzkiego unikać wszelkiego powodu do rozdwojenia. Ale nietylko same zapewnienia są dowodem téj spokojnej dążności, która przyznałszy dworowi Tuileryów. Załatwienie nieporozumień między Francją i federacją szwajcarską jest już samo przez się dostatecznym zapewnieniem dla nas, że prezydent nietylko w słowach ale i w czynach pragnie równie szczerze i usilnie szanować niepodległość a nawet uczucia słabszych państw europejskich. Wszelkie zaś zamiary ambitne, które mu przypisywano pod względem rozszerzenia terytorjum, zbija stanowcze, jawne i bezinteresowne postępowanie jego. — Wiadomości z Szwajcaryi usuwają już wszelką obawę względem takiego wypadku, przez który mogłaby nastąpić kolizja między władzami Szwajcaryi i Francji, a okoliczność ta, która mogła łatwo zakłócić przyjaźne stosunki obudwu rządów, została już podobno załatwioną bez najmniejszego skompromitowania sławy i niepodległości tych obudwu krajów.

Dlatego też polecamy jak najusilniej uwadze narodu angielskiego ten dowód szczerych zamiarów Ludwika Napoleona, który dał nam przez zakończenie tych niemiłych układów. To widoczna, że w Anglii zaczynają już coraz lepiej pojmować właściwe zamiary jego, a my spodziewamy się, że chwila ta już niedaleka, w której polityka jego powszechnie za taką uznana będzie, która stara się tylko popierać prawdziwy honor i interes Francji, i to nie zapomocą wojen i ambitnych podbojów, ale przez rozwijanie wszelkich pomocnych zasobów Francji, przez rozwijanie jej charakteru narodowego i przez owe spokojne wpływy, które wielki, potężny i oświecony naród wywierać musi ze swego stanowiska geograficznego na wszystkie sprawy ucywilizowanego świata.

(P. Z.)

(Przywóz zboża do Anglii. — Athenäum. — Petycja sądu przysięgłych Irlandyi do parlamentu.)

Londyn, 10. marca. Najnowsze parlamentowe wykazy pod względem przywozu zboża do Anglii zawierają następujące data: Przywóz zboża z trzech najżyźniejszych okolic zmniejszył się bardzo w trzech ostatnich latach. Dokładne wykazy z ostatnich miesięcy

nie są jeszcze wygotowane; ale wiemy już z pewnością, że się dostawa w roku 1851 zmniejszyła. Z Odessy przyszło w roku 1851 tylko 596,036 czetwerti; naprzeciw 952,466 w roku 1850; z Królewca i Gdańska, głównych wywozowych portów pruskich, 336,968 kwarterów w roku 1851 naprzeciw 835,650 w roku 1850; a nawet ze Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej wprowadzono od ostatniego września o 85,411 kwarterów mniej, niż w odpowiednim peeryodzie roku 1850—51. Za przyczynę tego zmniejszonego przywozu podają spadnięcie ceny zboża w Anglii. Przeciętna cena w roku 1850 była: 40 szyl. 3 pce. a w roku 1851: 38 szyl. 7 pce., a zatem różnica o 1 szyl. 8 pce., będąca jak się zdaje, dostateczną do zmniejszenia przywozu zboża.

— Zamyślają tu założyć nowy instytut dla artystów i literatów, który na wielki rozmiar ma być uorganizowany. Instytut ten nazwany *Athenäum*, będzie zawierać w sobie fundusz zasiłkowy, zakład zabezpieczenia życia tudzież instytut edukacyjny dla dzieci członków. Instytut ten będzie poświęcony nietylko dla odznaczających się znakomitości w kunszcie i autorów w ściślejszem znaczeniu tego słowa, lecz także dla wszystkich tych, którzy w kunszcie i literaturze choćby bardzo skromne i podrzędne miejsce zajmują. Z osób mających wielki wpływ interesuje się organizacją tego instytutu szczególnie także pan Disraeli.

— Wielki sąd przysięgłych w Irlandyi uchwalił petycję do parlamentu, w której prosi o zaprowadzenie szkockiego systemu przysięgłych w Irlandyi. W Szkocyi w procesach kryminalnych decyduje większość przysięgłych, podczas gdy w Irlandyi, równie jak w Anglii, dla uznania winnym i osądzenia, konieczne jest jednogłośność wszystkich dwunastu przysięgłych jest potrzebna. Dlatego agraryjne przestępstwa uchodzą bardzo często bezkarnie w Irlandyi, gdyż rzadko się wydarza, aby między dwunastu Irlandczykami przynajmniej dwóch albo trzech nie sympatyzowało z zbrodniarzami agraryjnymi, albo żeby groźbami tajnych towarzystw (*Bandmäner-Vehme*, *Weissbuben-Bande*) zastraszyć się nie dali.

— Przed assysami irlandzkiego hrabstwa Mayo stał w sobotę pewien mnich franciszkański nazwiskiem st. John Bridgman, który z fanatyzmu biblię spalił. Żałoba brzmiała na „profanację“, a przysięgli uznali go winnym. Ale sędzia, baron Leffroy kazał mnichowi złożyć rękojmię, że w razie powtórzenia tego przestępstwa, będzie się stawił dla przyjęcia wyroku i odpokutowania przepisanej kary więzienia.

(P. Z.)

(Wjazd hrabstwa Eglinton do Dublina. — Sprawa robotników.)

Londyn, 11. marca. Wczoraj około godziny 2. z południa przybyli do Dublina hrabia i hrabina Eglinton. O godzinie 1wszej wysiedli oni na ląd w Kingston, a w przejeździe do Dublina witano ich wszędzie z entuzjazmem. Wjazd ich do miasta był zaprawdę bardzo malowniczy. Lord Eglinton jechał naprzód konno ze znakiem irlandzkiego klana na piersiach, Lady Eglinton zaś jechała za nim w czterokonnym powozie. Za przybyciem ich do zamku odbyła się natychmiast ceremonia zaprzysiężenia, poczem ustawione w College-Green wojsko dało trzykrotną salwę z karabinów. Wkrótce potem udzielali Ich Excelencye rannej audyencyi, do której bardzo wiele osób się zgłaszało. Obchodowi tej dla Irlandyi ważnej uroczystości sprzyjała najpiękniejsza pogoda wiosenna.

— Walka pomiędzy robotnikami i właścicielami maszyn zakończy się podobno całkiem spokojnie. Pierwsi opłaciwszy doświadczenie swoje stratą 10,000 Lr. przekonali się już pewnie dostatecznie, że nieograniczona konkurencja niedopuszcza żadnych nienaturalnych wyrachowań i zespoleni sił robotniczych. Dotychczas przyszło już 7000 robotników na warunki swych majstrów, a reszta pójdzie po woli za ich przykładem. Wrzawa zaś dzienników francuskich o za-

Zadza dziedzictwa.

(Z rękopismów Z. Kaczkowskiego.)

(Ciąg dalszy.)

I tak się zaraz stało: Osuchowski, poczciwe człeczysko, poszedł zaraz na moją zagrodę, a pan Urbański się został przy mnie. I gawędziliśmy sobie pomału, bom ja nie bardzo mógł się nateżać. Tymczasem wrócił pan Osuchowski i rzekł: że nie podobna mu w nocy wszystkiego obejrzyć, więc nocowali ci goście u mnie. Na drugi dzień pan Urbański, niespokojny o swoją Kombornię, wyjechał do niej, pan Osuchowski zaś został i od tego począł łąd w mojem gospodarstwie, że resztę złodziei, którzy nie pouciekali, porozpędzał na cztery wiatry, a postanowiwszy już zostać u mnie, póki całkiem niewyzdrowieję, swoich kilku ludzi ze Mchawy tymczasowo sprowadził i przy nich pomału dla mnie nowe sługi przyjmował. Mnie tymczasem znacznie robiło się lepiej, zabierałem się całemi siłami, — tylko głód mnie morzył niesłychany, a broniono mi jeść wszystkiego oprócz delikatnych legumin. Kiedym już stał dobrze na nogach i przechodził się z wolna po izbie, i ów Włoch doktor Gondoni, którego JW. Wojewodzina, pani wspianalego umysłu i serca, dowiedziałwszy się o mojej niebezpiecznej chorobie, gwałtem do mnie wysłała, całe niespodziewanie do Rabb przyjechał. Frakowy ten perukarz kazał mnie sobie rzecz całą opowiadać *ab ovo*, a nakoniec

i nie mało mi kwestyi zadał o całego życia mojego curriculum, mruząc sobie na każde słowo coś po swojemu i zażywając tabakę. A wysłuchawszy i wymacawszy mnie po wszystkich żyłach od uszu aż do pięt, rzekł tak: Signor się dużo martwił po śmierci ojca, z czego dużo zółci wylało się w jego krew. Ztąd musiała nastąpić choroba, ale nie przez to że się Święty pokazał we śnie. Wszakże i to, uderzając na nerwy i mózg, z czego ciało spotniało a potem na jesiennym wietrze na górze się zaziębiło, mogło się wiele do tej choroby przyczynić, albo ją zgoła przyspieszyć. Ale teraz już nic, Signor będzie zdrow, tylko trzeba zachować dyetę i jeszcze przez dziesięć dni nie wychodzić z izby.

Powiedziawszy tę sentencję i dawszy mi maść na odrośnięcie czupryny, wziął dwadzieścia czorwonych złotych, niedźwiedziego sadła pare garney i odjechał, — a ja wysmarowawszy czuprynę jego maścią, zjadłem zaraz całego kapłona i wypilem szklanę starego wina dla zachowania dyety.

Tak zachowując codzienną dyetę, około końca miesiąca października Pan Bóg mnie dał, że się już niepotrzebowałem wyręczać panem Osuchowskim, sam chodząc około mojego gospodarstwa; a na

grazającej teoryami socjalistycznymi ruinie Anglii umilknie zapewne sama przez się.

(Presse.)

Francya.

Utworzone przez konstytucję z roku 1852 Ciała, które powołane są wraz z prezydentem republiki kierować sprawami Francji, podają dla tego wielką gwarancję dla spokoju kraju, iż w zupełnej są harmonii i zgodzie z kierującą głową państwa. Członków Senatu wybrał L. Napoleon z pomiędzy znakomitości duchowieństwa, armii, sądownictwa, urzędników i byłych izb. Można przeto mieć pewność, że senat w sposób godny spełni rolę swoją jako konserwator i przewodnik w nowej organizacji politycznej. Co do Ciała prawodawczego jesto zapewne pierwszy raz, że zgromadzenie deliberująco podaje rządowi tak szczery, spokojność kraju zabezpieczający udział. Opozycję systematyczną reprezentować w niem będzie najwięcej tylko pięć do sześciu deputowanych. Partya Orleanistów zdołała wprowadzić tylko jednego z swoich kandydatów. Partya Legitymistów posłała do izby dwa albo trzy znakomite nazwiska, albo cofnęła się dobrowolnie z walki wyborczej ustępując miejsca kandydatom rządu. Umiarkowani republikanie odnieśli tylko jedno zwycięstwo przez wybór generała Cavaignac. Demagogia socjalistyczna poszła wszędzie w rozsypkę, a raczej taka zmiana zaszła w umysłach, że departamenta, które dawniej były ogniskiem propagandy rewolucyjnej, tak się teraz odznaczyły zgodą w wyborach, iż bez wszelkiej przesady powiedzieć można, że przywódcy czerwonych poruczyli i udiscyplinowali masę na korzyść Ludwika Napoleona. Można przeto liczyć na to, że z dniem 29. marca rozpocznie się dla Francji epoka spokojności, pomyślności i bezpieczeństwa.

(Ll.)

(Dążność ku odbudowaniu Cesarstwa. — Wychodźstwo Niemców do Ameryki.)

Paryż, 9. marca. Od niejakiego czasu spostrzegamy dwa znaki, małe wprawdzie ale ważne, z których się pokazuje, że teraźniejszy rząd dokłada nie tylko kamień do kamienia, ale nawet ozdoby do ozdoby dla odbudowania tego gmachu, który runął w latach 1814 i 1815. Ozdobami temi, o których tu wspominamy, są to szczególnie uwzględnienie nowych tytułów z czasów cesarstwa i urządzenie myśliwstwa nadwornego.

— Wychodźstwo Niemców do Ameryki jest w tym roku nadzwyczaj liczne, chociaż i w ostatnich latach wcale nie było małe. Wielu z tych wychodźców udaje się koleją żelazną do Havre na Paryż, a Francuzi z zadziwieniem pytają, pociągnie tyle tysięcy ludzi za morze się udaje, gdy przecież (jak w Paryżu utrzymują) we wschodnich okolicach naddunajskich tak wiele gruntów odłogiem leży? Zresztą twierdzenie to opiera się tylko na pozorze, jaki mapa przedstawia, a z którego nic nie ujrzysz, prócz że jest wiele miejsca; ale wiadomo, że samo miejsce nic nie nada; bo na puszczy Sahara jest także podostatkiem miejsca, które nikomu na nic się nie przyda.

(Presse.)

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 14. marca. *Moniteur* urzędowy ogłasza dziś dekret prezydenta republiki upoważniający ministra finansów do spłaty renty pięć procentowej al pari albo do zamiany jej na 4½ procentową z dziesięcioletnim terminem spłaty. Zamienione renty pobierają tylko do 22. marca 1852 pięć od sta. Reklamacje spłaty mają być podane aż do trzeciego kwietnia w samej Francji, po za Francją zaś w Europie w przeciągu dwóch miesięcy.

(L. k. a.)

Niemce.

(Sprawa floty niemieckiej.)

Frankfurt, 10. marca. Sprawa floty niemieckiej będzie przy końcu tego miesiąca już stanowczo załatwiona. Powzięto jak sły-

chać zamiar, przywieść do skutku związek państw dla utworzenia i utrzymania floty. Jeżeli plan ten się nieuda, natenczas ma nastąpić rozwiązanie eskadry północnej, w którymto przypadku statki: „Eckernförde“ i „Barbarossa“, staną się własnością pruską. Wszelako i w razie utworzenia związku floty północnej zostałyby zakwestynowane dalsze istnienie eskadry w dotychczasowym stanie, ponieważ większa część teraźniejszych okrętów jest za ciężka dla portów morza północnego, a wygłębienie portów ze zbyt wielkimi kosztami byłoby połączone.

(Ll.)

(Uwaga powszechna zwrócona ku sprawom Szwajcaryi.)

Frankfurt, 8. marca. Sprawy Szwajcaryi zwracają i tutaj uwagę powszechną. Opinia publiczna widząc z zaspokojeniem wewnętrzny rozwój konstytucyjny tutejszego życia publicznego, manifestuje z drugiej strony wraz z władzą jawne nieukontentowanie oparte na słusznych obawach, widząc nieustanne wichnięcia radykalistów w Szwajcaryi, mianowicie w obydwóch głównych kantonach Bern i Zürich. W Zürich usiłuje socjalizm urzeczywistnić się politycznie przez wybór Treichlera do rady narodowej i pozyskać wpływ i głos u najwyższej władzy federacyjnej; w Bernie nauczają już praktycznego zastosowania komunizmu z katechizmem Stämpfla, a bliską apoteozę tej doktryny zwiastuje wyniesienie Stämpfla na najwyższą godność w kraju. Nie do pojęcia jest przytem tylko zaślepienie partii radykalnej, która nie chce uznać, że właśnie osiągnięcie celu, do którego dąży, byłoby jej zgubą. Albowiem ani Francja ani Austria ani związek niemiecki ani nawet Sardynia znieść nie mogą, aby Szwajcaryja stała się ogniskiem eksperymentującego socjalizmu i komunizmu.

W dobrze uwiadomionych towarzystwach tutejszych panuje zdanie, że ma być żądaniem przywrócenie szwajcarskich stosunków, jak je ustanowiła internacjonalna deklaracja z dnia 20. listopada 1815. Samowładne przekształcenie tej konstytucyi nie zostanie uznanem.

(A. Z.)

(Wiadomości potoczne z Niemiec.)

Asocjacja robotników cygarów w Mnichowie została na mocy ustawy o towarzystwach przez dyrekcyę król. policji rozwiązana.

W izbie deputowanych Wirtemberskich przedłożył temi dniami radzca stanu *Linden* projekt do ustawy, mający rozwiązać rozdwojenie zdań, jakie o ważności praw zasadniczych między rządem i izbą pierwszą, tudzież między izbą deputowanych panuje, gdyż rząd nie mógł dłużej postępować razem z stanami, które każdej chwili za odwołaniem się do prawnego zastrzeżenia względem praw zasadniczych trudności sprawić mu mogły. Tak nazwanym prawom zasadniczym, których nieważność jako ustawy państwa wyrzeczona jest uchwałą związkową, odmawia artykuł 1. także obowiązującą moc ustawy krajowej. Artykuł 2. wyjmuje z mocy obowiązującej rozporządzenie królewskie z 5. października zeszłego roku o prawnych stosunkach Izraelitów, a nadaje prawomocność dawniejszym w tej mierze ustawom. Los sejmu zawisł od przyjęcia lub odrzucenia tego projektu do ustawy. Izba pierwsza objawiła przeto swoje zgodność w tej sprawie z rządem królewskim, iż dnia 6. b. m. uchwaliła, ażeby prosić królewski rząd o niezwłoczne przystąpienie do przedłożenia tych projektów, które do przywrócenia zgody między prawem związkowym i krajowym potrzebnymi się okazują.

— *Preussische Zeitung* publikuje zaproszenie należących do słowego związku rządów na majace się odbyć w Berlinie konferencye. Równocześnie zawiera instrukcyę wydaną do pruskiego posła w Wiedniu, jak się wobec tego księcia Schwarzenberg w tej sprawie ma oświadczyć.

— W ces. rosyjskim hotelu ambasady w Berlinie robią już przygotowania do przyjęcia oczekiwanych w miesiącu maju gości cesarskich. Król. pruski poseł w Petersburgu generał Ruchow przybę-

Wszystkich Świętych byłem już u spowiedzi w Hoczewskim kościele i z pokorą słuchałem Mszy ś. i pięknego kazania na text: Wierz, a wiara cię zbawi. Młody ksiądz jakiś, mnich z pozoru, z wielką wymową i zarliwością powiedział to kazanie, dzieląc rzecz tak, że w pierwszej części wyłożył artykuły wiary św. wedle przepisów kościoła, z drugiej zaś uczynił mowę pełną alluzji do polityki tamtego czasu, a bijąc groźnie w to, iż z osłabieniem wiary w narodzie, przyszły nań klęski doczesne, nieraz słuchaczom przywodził na pamięć słowa nieśmiertelnego k. Skargi, który dzisiejszy stan rzeczy na dwa wieki naprzód przepowiedział, a wszystko prowadząc pięknie do założonej sentencji. Kazanie to bardzo trafiło do mego przekonania i dziwiłem się, z kąd się nagle w tém ustroniu tak wymowny wziął kaznodzieja; dopiero po mszy świętej dowiedziałem się, że to był mnich z zakonu Missyonarzy Św. Wincenego a Paulo, którzy właśnie nauką i kaznodziejstwem słynęli i odprawowali Missye po kraju, dla nawracania zbłąkanych albo niewiernych. Dziwnie oni się różnili od innych mnichów; zaraz tedy ubiorem, nosili bowiem suknię długą z czarnego sukna, z wysokim kołnierzem, białem płótnem obszytym, na wierzchu mantolet kancyniczny, a na głowie czapka sukienna z opuszką z trzech końskich ogonów. Jakoż i w regule swojej mieli inne obowiązki od drugich mnichów, a najpierwszym z nich missye. Przyjmowali też rekolektantów dobrowolnych do domów swoich i udzielali im przez pięć dni

pomieszkania, strawy i nauki, bez żadnej za to zapłaty. Poznałem się zaraz z tym księdzem i prosiłem go, aby na drugi dzień odprawił nabożeństwo na intencję mojego wyzdrowienia i dawałem mu na to wedle zwyczaju pieniądze, ale przyjąć niechciał a przyrzekł, że nabożeństwo odprawi i tak. Zaprosiłem go więc, żeby mnie przynajmniej nawidził kiedy w Bóbrce, jak znów z missyą pojedzie w te strony.

Na przyszły rok da Bóg doczekać, może znowu się tu pokazemy, — rzadkie tu kościoły łacińskiego obrządku a wiele dusz łaknie słowa Bożego.

I prawda że tak rzadkie kościoły, bo Rabbe na przykład należą do parafii do Wołkowyi, gdzie gdybym chciał na Mszy świętej być, to bym musiał dzień naprzód i to rano od siebie wyjeżdżać, a są wsie, którym jeszcze dalej jest do parafialnego kościoła, więc szlachta i łacinnicy słudzy lub rzemieślnicy modlą się Bogu po cerkwiach unickich, spowiedź św. raz tylko odprawiają do roku, a i tę jeszcze często przed księdzem *ritus graeci*, bo jak lody się spietrzają około wielkiej nocy, to ani kroku ztamtąd nie można dać. Ma to niby wszystko jedno przed panem Bogiem być, ale zawsze jest to grzech szlachty nie mały, bo gdyby o to dbali, to złożywszy się po ładaczem, co pare wiosek swój kościółek-by mogli mieć.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

dzie także na wielkanoc za urlopem do Berlina i powróci do Petersburga dopiero wtedy, gdy Cesarzowa wyjedzie z Berlina.

— W Brunświku przedłożył rząd sejmowi projekt do ustawy względem uchylania i karania nadużycia prawa asocjacji, który dyscyplinarnemu prawu policyi najobszerniejsze pole nastręcza.

(Presse.)

Dania.

(Ogłoszenie duńskiego ministerium finansów.)

Kopenhaga, 8. marca. Ministerium finansów wydało pod dniem 4. b. m. następujące ogłoszenie: „Najwyższą rezolucją z 26. stycznia i 1. marca b. r. rozkazał Jego król. Mość najlaskawiej, aby wybito z miedzi monetę jednego szylinga z popiersiem Jego król. Mości na prawej stronie, tudzież monetę pół szylinga z cyfra Jego król. Mości na prawej stronie. Rozporządzenie to podaje się do powszechnej wiadomości z tym dodatkiem, że te gatunki monet w obieg puszczone będą.

(P. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Rzeszowskim.)

Rzeszów, 9. marca. Na targach w Rzeszowie, Przeworsku, Leżajsku i Rozwadowie płacono w lutym w przecięciu za korzec pszenicy 9r.5k.—8r.52k.—8r.48k.—10r., żyta 6r.44³/₄k.—6r.37k.—7r.12k.—6r.40k.; jęczmienie 5r.55k.—5r.15k.—6r.20k.—6r.40k.; owsa 3r.16¹/₂k.—3r.24¹/₂k.—3r.6k.—2r.40k.; hreczki 5r.36k.—6r.—6r.12k.—6r.40k.; ziemniaków 3r.12k.—2r.42k.—0—2r.40k. Za cetnar siana 1r.20k.—1r.12k.—56k.—1r.; wełny tylko w Rozwadowie 80r. Sąg drzewa twardego kosztował 6r.24k.—9r.—6r.36k.—3r.12k., miękkiego 5r.—7r.12k.—4r.24k.—2r.24k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 4²/₅k.—4k.—4k.—3³/₅k. i garniec okowity po 2r.—1r.55k.—1r.50k.—1r.36k. m. k.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 7. marca. Według doniesień handlowych płacono w ostatnich 14 dniach zeszłego miesiąca w Kołomyi, Sniatynie, Kutach i Obertynie w przecięciu za korzec pszenicy 5r.48k.—5r.40k.—6r.10k.—5r.; żyta 4r.27k.—3r.30k.—4r.3k.—4r.; jęczmienia 2r.36k.—2r.30k.—3r.16k.—3r.; owsa 1r.26k.—1r.33k.—1r.44k.—2r.; hreczki 3r.27k.—0—3r.36k.—3r.; kukurudzy 4r.1k.—3r.20k.—3r.48k.—4r. Za cetnar siana 44k.—36k.—1r.30k.—50k.; wełny 95r. 0—22r.—0; nasienia konicza w Kołomyi 40r. Sąg drzewa twardego kosztował 5r.—7r.30k.—5r.30k.—4r., miękkiego 3r.36k.—0—4r. 40k.—3r.12k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 3³/₅k.—3³/₅k.—4k.—3³/₅k. i garniec okowity po 1r.40k.—1r.25k.—1r.40—1r. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 18. marca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. k.	5	47	5	51
Dukat cesarski " "	5	51	5	54
Półimperyal zł. rosyjski " "	10	4	10	7
Rubel śr. rosyjski " "	1	57	1	58
Talar pruski " "	1	48	1	51
Polski kurant i pięćzłotówk. " "	1	27	1	28
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	82	30	82	48

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 17. marca 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po mon. konw.	—	—
Przedano " " 100 po " "	—	—
Dawano " " za 100 " "	—	—
Ządano " " za 100 " "	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 18. marca.)

Amsterdam 17¹/₂ l. 2. m. Augsburg 124⁵/₈ l. uso. Frankfurt 123³/₄ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 184 l. 2. m. Liwurna 122¹/₂ p. 2. m. Londyn 12.28. l. 2. m. Medyolan 125. Marsylia 147³/₄ l. Paryż 147³/₄ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 31¹/₂. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀ lit. A. — 95⁷/₁₆ lit. B. 106¹/₄.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 15. marca o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stepowanych agio 31¹/₂. Ces. dukatów obrączkowych agio 31. Ros. Imperyały 10.10. Srebra agio 24¹/₂ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. marca.

Hr. Starzeński Leop., z Tarnopola. — Hr. Lewicki Kajetan, z Chorostkowa. — Baron Brückman Henr., z Manicza. — PP. Bogdański Edward, z Zabiłca. — Głowacki Henryk, z Korowki. — Garapich Wład., z Cebrowa. — Mierzynski Rafał, z Baryłowa. — Trzeciński Piotr, z Tyrawy. — Tustanowski Wład., z Zagórza. — Wisniewski Ludwik, z Putiatycz. — Zaklika Edward, z Hawłowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. marca.

Hr. Gołuchowski Stan., do Tarnopola. — PP. Polanowski Alex., do Złoczowa. — Rulikowski Kajetan, do Switarzowa. — Zarzycki Max., do Solowy. — Chojecki Zyg., do Kołodziejówki. — Papara Mieczysław, do Wierzbicy. — Kopecki Edward, do Zawidowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. marca.

Pora	Barometr w mierze wiedeń. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 0 95	— 7°	0°	Półn. Zach.	poch. mgła.
2 god. pop.	28 0 85	0°	— 7°	"	"
10 god. wie.	28 1 05	— 2°		"	"

TEATR.

Dzisiaj: „Koncert na fortepianie“ p. Ant. Kątskiego, i przedst. polskie: „Więźniowie Carowej.“

Jutro: (na dochód JP. Józefa Schürera kapelmistrza teatru polskiego i niemieckiego) dana będzie ulubiona Opera w 3 aktach, z muzyką Auber'a, pod nazwiskiem „Fra Diavolo.“

KRONIKA.

Z upragnieniem oczekiwany Adama Mickiewicza *Wallenröd i Grażyna* w nowym ozdobnym wydaniu p. *Tysiewiczza* zajmuje teraz artystów i miłośników literatury naszej. Powszechnie chwala pracę i usilność wydawcy, i wdzięczni mu są, że się starał powabem rysunku przyczynić wdzięków wielkiemu wieszczowi rzeczy narodowych. Sam zaś wydawca tak mówi o swoim wydaniu p. 268:

„Dbały o świetność wydania, a miłości własnej nie dający się powodować, nie tylko zasięgałem w pracach moich rady znakomitych rysowników, lecz oraz i talentu ich niekiedy na pomoc wzywałem. Oprócz więc mych własnych utworów są inne, które chociaż sztychowane na mych rysunkach, nie były mej kompozycji, są też i zupełnie obcej ręki. Śledzący tej różnicy znajdzie pomoc w znakach i podpisach przy rysunkach umieszczanych. Winiety bez podpisu są mojej ręki. W każdym razie, wszędzie starałem się myśla kierować i być duszą całej tej pracy, wszelkie więc zło mnie przypisać należy. A jeżeli usiłowania moje obudzą niezyczliwość krytyków, mam nadzieję, iż się znajdą i tacy, którzy sądząc uczuciem policzą dążność moją na karb zasługi oddanej literaturze ojczyściej. — Zarzut często mi czyniony braku narodowości polskiej byłby słusznym, gdyby sameż powieści były tej natury; należą one do dziejów litewskich i są z wieku, w którym Polska jeszcze przyjaźnych stosunków nie miała z tym narodem. — Zresztą jest w tej pracy wiele niedoskonałości, lecz może i dobre ziarno da się odgrzebać, byle trochę życzliwości ze strony poszukującego. — Wzniosta to dusza, która nie szuka wad, a jeżeli zwraca na nie uwagę, to sercem matki życzącej dziecku nadal onych oszczędzić.“

Oddając te słowa autora tego pięknego wydania, dodać winniśmy, że publiczność nasza z wdzięcznością uznała przedsięwzięcie wydawcy i prace jego z wielką pochwałą przyjęła. — Egzemplarze

wydaje prenumeratom księgarnia p. *Karola Wilda* we Lwowie, lecz dla wielkiej w przeciągu wydania zmiany w kursie pieniężnym za dopłatą 30 kr. za transport.

O salę strzelecką krążyły tu rozmaite przymówki, jakoby nie chętną była dobroczynnym zamiarom. Przymówka niesłuszna, jak bywała niegdyś z teatrem, kiedyto amatorom chciało się sali teatralnej w darze, dlatego, iż grali na ubogich. Zabawnie! że kiedy A. B. C. dają po trzy grosze, pan X. powinien włożyć groszy sto, dlatego jedynie, że ma posiadłość jakowąś. Nie chciał podobnego komunizmu rozumieć teatr; — z pochwałą zatem przyznać należy gronu szlacheczkemu, że pozwalając sali swej, w połowie tylko ceny zwyczajnej odstępował jej na cele dobroczynne.

Dzisiaj p. *Antoni Kątski*, fortepianista nadworny Jego król, Mości króla Pruskiego, kawaler orderów, daje koncert w teatrze i odgrywa Dusseka koncert, a swego utworu a) Scherzo z drugiej symfonii, b) Fantazję z Attili, i c) Karnawał Madrycki, Galop ku urocznieniu, przyczynią wdzięku śpiewem p. *Sabano* i panna *Ant. Uetz*; a aktorowie sceny polskiej odegrają komedię w dwóch aktach: *Więźniowie Carowej*.

Odezwą Kasyna Obywatelskiego z d. 25. stycznia (N. 25. Gaz. Lwów.) wezwani Sędziowie do rozpoznania sztuk ubiegających się o nagrodę, oświadczają niniejszem, że dla ilości sztuk przedłożonych, termin do wypłaty nagród dopiero d. 31. marca ogłoszonym być może.